Dodatek do „Gazety Narodowej"

z dnia 3 Listopada 1901.

Bunt robotników polskich.

Jeden z poważnych duńskich dzienników, wychodzących w Kopenhadze zamieszcza artykuł zatytułowany: „Robotnicy polscy buntują się", który opiewa:

Pomiędzy Olborgiem i Mariagerem znajduje się posiadłość p. Dienensena, właściciela wielu innych dóbr w okolicy. Pan D. zawiera ze swymi robotnikami kontrakty iście „niewolnicze", pracujący bowiem przez trzysta dni w roku, otrzymuje zaledwie 385 koron. Otrzymuje nadto mieszkanie i opał, które nie przenoszą, dobrze licząc, 60 koron. Tym sposobem robotnik u p. D. otrzymuje rocznie 445 k., czyli o 92 koron mniej od przeciętnej płacy robotnika wiejskiego w całym kraju, stanowiącej tu, wedle danych statystycznych, 537 koron. I za tę płacę pracować musi od świtu do zachodu słońca, nie mając prawa wedle brzmienia kontraktu, do płacy dodatkowej za przedłużony dzień roboczy. Gdy te wymagania okazały się niewygodne dla robotników duńskich, którzy omijać zaczęli taką służbę, p. D. znalazł sobie sposób zaradzenia złemu wobec drożyzny siły roboczej, miejscowej, bo sprowadził robotników Polaków. Okazuje się atoli, że i ci obcy przybysze nie mogą wytrwać w trudnych warunkach roboczych, i w niedzielę ubiegłą zbuntowali się".

Jakże wygląda ten bunt? Oto właśnie skończył się sezon roboczy i nastąpiła wypłata, przy której doszło do nieporozumień. Rządca odmawiał wypłacenia całej należności, zgodzonej ogólnie; robotnicy domagali się kwoty zarobionej i spór przybrał formę bardzo ostrą, bo po krótkiej naradzie postanowili rządcę obić.

Na szczęście swoje rządca zrozumiał, co mu groziło, i zdołał wymknąć się niespostrzeżenie, krzywdzeni zaś robotnicy gniew swój wywarli na ekonomie, którego tak poturbowali, że leżał parę dni w łóżku. Szło o kwotę 280 koron. Załatwiwszy się tak z ekonomem, gdy nie mogli znaleźć rządcy, udali się nazajutrz, w liczbie 19, ze skargą do sądu pobliskiego.

Charakterystyczna rzecz, że ekonom, ani nikt w jego imieniu, nie dochodził swej krzywdy i w ogóle „pobicie" to przy rozprawie sądowej było obustronnie przemilczane. Na dzień następny wezwany został do sądu właściciel majątku, który, wyjaśniając rzecz całą, twierdził, że pieniądze zamierzał był „przesłać robotnikom do domu, ażeby łatwiej ich skłonić do przyjazdu w roku przyszłym" (?). Sędzia nie uznał tego tłómaczenia za dostateczne i nakazał zwrot całej kwoty 280 koron zaraz, a nadto zobowiązał do odesłania robotników na kolej.

Tu zacytujemy z dziennika duńskiego następujący ustęp: „Polacy byli zadowoleni z tego wyniku, chociaż przy dalszem obliczaniu przekonali się, że nie 280 koron im się należy, lecz 360. Otrzymali 280 koron, nie zmieniając pierwotnego żądania, wyrażonego w skardze. Robotnicy wyjechali, a bogaty właściciel cieszyć się może z tego, że ocalił 80 koron od wywiezienia zagranicę, wątpić atoli należy, czy postępowanie takie pomnoży miłość i szacunek względem pana duńskiego". Temi słowy słusznej ostrej ironii kończy swój artykuł dziennik duński.

Uzupełniając powyższe dane, które same wyjaśniają wiele kwestyi, z bytem duńskiego a polskiego robotnika związanych, nadmienić potrzeba, że p. D. należy do wyjątków nielicznych w Danii, gdzie zresztą przeważa posiadłość ziemska drobna tzw. Gaardy lub Husy. (Ostatnie mają najwyżej 15 morgów, pierwsze zaś od 30 do stu morgów.) Robotnicy polscy pracują przeważnie na tych „gaardach", głównie w Jutlandyi i na wyspie Lalland, chociaż w znacznej liczbie przebywają i na Zelandyi, nawet na północ od Kopenhagi. Są to przeważnie wychodźcy letni z Poznańskiego lub z Prus, choć podobno część pewna pochodzi z Królestwa. Robotnicy ci są wogóle traktowani tam bardzo dobrze, otrzymują płacę wedle średniej normy, albo i wyższą znacznie (2—3 koron) i mają opinię sumiennych i gorliwych. Pobyt ich tam nie pociąga może tych złych następstw, które spotkać można w Prusach; mianowicie mniej tam mają sposobności do marnowania pieniędzy.

O ile wnosić można z zebranych dotąd wiadomości luźnych, liczba robotników polskich, przybywających do Danii z wiosną na roboty letnie i w części jesienne, dochodzi do jakich siedmiu tysięcy. Jest to liczba pokaźna, zasługuje przeto na poważniejsze zbadanie warunków ich tam pobytu.

Awans listopadowy w armii.

(Tel. „Gaz. Nar.")

(Ciąg dalszy).

Wiedeń 1 listopada.

Generał-porucznik Herman Buss, komendant 22 dywizyi obrony krajowej przeniesiony na własne żądanie w stan spoczynku, generał-major W Lotscher, komendant 33 brygady piechoty, zamianowany komendantem 22 dywizyi obr. kraj., pułkownik 30 pp. Wilhelm Schlemüller zamianowany komendantem 33 brygady piechoty, pułkownik 30 pp. R. Altmann zamianowany komendantem tego pułku.

Przeniesieni zostali pułkownicy: E. Krismanic z 91 do 95 pp. K. Sandner z 2 p. strz. tyr. do 18 pp. E. Kastner z 92 do 90 pp. J. Feichter z 9 do 49 pp.;

podpułkownicy: E. Rubin z 56 do 95 pp. i E. Swoboda z 2 do 13 p. dr.

Pułkownik A. Dąbrowski z 78 pp. przydzielony do służby przy bośniacko-hercog. 1 pułku piechoty.

Pułkownik Franc. Mindl, naczelnik artyleryckiego magazynu broni w Przemyślu, przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa, zarządca artyl. magazynu broni w Przemyślu A. Kastak zamianowany naczelnikiem tego magazynu.

Przydzieleni ze sztabu generalnego do służby przy oddziałach wojskowych podpułkownicy: Rudolf Schmidt przy 56 pp. W. Trezler-Lindenau przy 2 p. art. dyw.

Przeniesieni ze sztabu generalnego podpułkownicy: A. Meltzer do 55 pp. T. Wiktor z Wiatrowic do 58 pp.

Major 47 pp. M. Malinowski i major 66 pp. M. Wiktor z Wiatrowic otrzymali jednoroczne urlopy.

Kapitan I kl. J. Pomiankowski z korpusu sztabu gen. mianowany wojskowym attache przy poselstwie w Belgradzie.

Wojskowy krzyż zasługi otrzymał E. Mayer rotmistrz I kl. 3 p. uł.

Najwyższe zadowolenie wyrażono kapitanom I kl: A. Mayrowi z 18 pp. I. Lego z 58 pp. L. Razlowi z 100 pp. R. Heindlowi z 77 pp. Eug. Hinnekowi z 100 pp. L. Gasserowi z 93 pp. A. Oliwie z 80 pp.;

rotmistrzom I kl: L. Longardtowi z 12 p dr. K. Rischowi z 9 p. dr. i Rud. Froreichowi z 11 p. uł.;

kapitanom I kl: K. Köllerowi z 3 p. art. dyw. F. Puśnikowi z 2 p. ar. fort. i rotmistrzowi I kl. A. Calondowi z 3 p. trenu.

Zamianowani podporucznikami w czynnej obronie krajowej rezerwowej kadet zastępca oficera J. Geppert z 50 pp. i rezerw. kadet-wachmistrz K. Gwisda z 9 p. dr.

Przeniesieni do czynnej obrony krajowej rezerwowi porucznicy: H. Langer z 5 bat. poln. strz. i B. Schulz z 10 p. dr.

Zamianowany kapelanem II kl. w rezerwie ks. I. Woźniczka z dyecezyi krak. przy komendzie uzupełn. 56 pp.

Wojskowy gr. kat. proboszcz w Wiedniu M. Kuniewicz przeniesiony w stan spoczynku otrzymał krzyż kaw. orderu Franciszka Józefa.

Starszy lekarz sztab. I. kl. dr. E. Matschnig komendant szpitala garnizon. nr. 3 w Przemyślu zamianowany szefem 12 korpusu. Lekarz sztabowy dr. Jakób Unger ze szpitalu garnizonowego nr. 15 w Krakowie zamianowany szefem lekarskim garn. w Plewii.

Zamianowani lekarzami asystentami w rezerwie rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Steinsberg z 20 pp, dr. Izaak Guttmann z 3 i dr. Rafał Mück z 2 p. art. fort., dr. Ferdynand Chler z 9 bat. pion., dr. Dawid Lichtgarn z 1 p. ułanów.

Dekret pochwalny otrzymał kapitan I 30 p. art. dyw. Józef Kralowetz, z okazyi uwolnienia go od czynności w wojskowym komitecie technicznym.

Zastępcą lekarza asystenta zamianowany jednoroczny ochotnik 102 pp. dr. Živko Lapajne przy garnizonowym szpitalu numer 3 w Przemyślu.

Przydzieleni do sztabu generalnego: kapitan II klasy: G. Doser z 30 p. art. dyw. i porucznicy: E. Denihardt z 13 pp., E. br. Waldstätten z 2 i Al. hr. Dzieduszycki z 3 p. dr., Paweł Höger z 11 p. uł., E. Primavesi i St. Halber-Hallenburg z 1 p. art. korp., St. Schattel z 2 p. art. dyw., A. Rowakowski z 4 p. art. dyw., Karol Nowotny-Lipptorf z 29 art. dyw., R. Kundmanna z 1 pp.

Przydzieleni do wojskowego komitetu technicznego: Oskar Faber 1 p. art. korp., do magazynu artyleryi w Karlsburgu kapitan II kl. 3 p. art. fort. Konrad Hulliczka, zaś do intentury 11 korp. porucznik Franciszek Bachmann z 23 pp.

Przeniesieni kapitanowie: I klasy J. Kralowetz z 30 do 17 p. art. dyw. i Fr. Heitel z 30 do 3 p. art. dyw.

Przydzieleni z korpusu sztabu generalnego: kapitan I kl. J. Hrozny-Bojemil do 10 pp. i porucznik 9 pp. Ignacy Gibis do 2 pp. bośniacko-hercogowińskiego.

Przeniesieni: major sztabu inżynieryi W. Zerboni di Sposetti z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu do komendy 9 korpusu; kapitanowie I kl. Fr. Tilzer z 41 pp. do sztabu inżynieryi z przydzieleniem do komendy 5 korpusu, Emil Uzelac 58 pp. do sztabu inżynieryi z przydzieleniem do dyrekcyi inżynieryi w Celowcu, Zygmunt Paneth z 19 pp. do sztabu inżynieryi z przydzieleniem do dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu; A. Janschekowitsch z 10 p. art. korp. do 24 p. art. dyw., H. Müller z 1 do 2 p. art. fort., R. Rudrich z 5 p. do 2 bat. art. fort., A. Eisenbach nadkompletowy w 9 bat. pionierów przydzielony generalnemu inspektorowi pionierów do 3 bat. pionierów.

Przeniesieni: kapitan II klasy A. Tomcsanyi Tomcsany z 24 bat. strz. pol. do 44 pp.; porucznicy: W. Kuitta z 10 do 28 pp, J. Kraft z 55 do 78 pp, E. Kaiser z 30 b. strz. pol. do 60 pp, I. Neuwirth z 30 do 88 pp, St. Nowotny z 22 do 18, J. Preszern z 17 do 54, Fr. Huber z 77 do 95, O. Eist-Adelsfeld ze sztabu gener. do 3 p. art. fort., Ryszard Schierl-Moorburg z 1 do 13 p. art. korp., W. Wenig z 29 dyw. do 14 p. art. korp., Otmar Cichocki z 30 p. art. dyw. do 11 p. art. korp., Oskar Wegscheider z 33 p. art. dyw. do 3 pułku art. korp., Alfred Tschöll z 4 do 2 p. art. fort., Ed. Fest z 6 do 3 p. art. fort., Oskar Gugenbüchler ze sztabu generalnego do 10 bat. pionierów, Kamil Siegl z 9 do 8 bat. pionierów, Jan Kress z 7 do 11 bat. pionierów, Alfred Riedl z 13 do 11 bat. pionierów; podporucznicy: Franciszek Herget z 13 do 75 pp., Rudolf Schneider z 32 p. art. dyw. do dywizyi bateryi górskiej, Rudolf Miska z 1 do 2 p. art. fort., Edgar Bolhar-Nordenkampf z 9 do 15 bat. pionierów.

Przeniesieni: rotmistrz I klasy Wilhelm Rhemen zu Barensfeld z 5 do 9 p. drag., wojskowy kapelan I kl. ks. Aleksander Ostrożyński z wojskowego okręgu w Przemyślu do wojskowego okręgu w Wiedniu; kapitanowie audytorzy I kl.: Karol Kobercz z 48 pp. do sądu garnizonowego w Krakowie, Teodoryk Sternat z marynarki wojennej do 9 pp.; kapitanowie audytorzy II kl.: dr. Antoni Cikanek z 9 do 91 pp., dr. Jerzy Lelewer z sądu garnizonowego w Krakowie do 100 pp., Rudolf Ehrlich z sądu garnizonowego w Czerniowcach do 62 pp., Franciszek Mayer z 18 do 44 pp.; lekarze pułkowi I klasy: dr. Franciszek Jiranek z 10 pp. do 8 p. art. korp., dr. Filip Müller z 3 p. art. dyw. do 56 pp.; starszy lekarz dr. Koloman Barczay z garnizonowego szpitala nr. 12 w Josefstadzie do 9 p. dr.; kapitan rachunkowy I kl. Zygmunt Steindler z garnizonowego szpitala nr. 12 w Josefstadzie do 100 pp.; kapitan rachunkowy I kl. Amand Heger z 1 pp. bośn-herceg. do szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie; wojskowy intendent Franciszek Lang z intendentury XI k. do intendentury dywizyi kawaleryi w Stanisławowie przy równoczesnem zamianowaniu na szefa intendentury dywizyi; wojskowy podintendent Rudolf Ochmann z intendentury 10 korp. do intendentury 5 korp.; wojskowi radcy rachunkowi: Teodor Prochazka z intendentury 7 korp. do intendentury 11 korp., Włodzimierz Schön z intendentury 11 korp. do intendentury wojskowej komendy w Zadarze; wojskowy oficyał rachunkowy I kl. Jaase z intendentury 12 dywizyi piechoty do rachunkowego oddziału w ministerstwie wojny; wojskowy oficyał rach. III kl. Iwan Morgenstern z intendentury 5 dyw. piechoty do ministerstwa wojny; wojskowi oficyałowie prowiantowi I kl.: Józef Pazont z magazynu wojskowego łóżek w Krakowie do wojskowego magazynu łozek w Przemyślu jako naczelnik i Maurycy Dworzak z wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu do wojskowego magazynu prowiantowego w Krakowie; wojskowy oficyał prowiantowy II kl. Józef Bachmann z wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu do wojskowego magazynu prowiantowego w Jarosławiu; wojskowi oficyałowie prowiantowi II kl.: Fryderyk Kartin z wojskowego magazynu prowiantowego w Złoczowie do takiego samego magazynu w Czerniowcach, Franciszek Reininger z wojskowego magazynu prowiantowego w Przemyślu do wojskowego magazynu prowiantowego w Wiedniu; wojskowi akcesiści prowiantowi: Henryk Koster z wojsk. magazynu prowiant. w Jarosławiu do wojsk. magaz. prow. w Wiedniu, Karol Velebil z wojsk magaz. prow. w Czerniowcach do wojsk. magaz. prow. w Złoczowie, Michał Tymiaków z wojsk. magaz. prow. we Lwowie do wojsk. magaz. prow. w Stanisławowie; wojskowi oficyałowie aptekarscy I kl.: Adolf Blaschko z apteki szpitala garniz. nr. 11 w Pradze do apteki szpitala garniz. nr. 15 w Krakowie, Karol Brandhuber, naczelnik apteki szpitala garn. nr. 3 w Przemyślu w tym samym charakterze do apteki szpitala garniz. nr. 19 w Preszburgu.

Do stanu czynnego przeniesieni: rezerwowy porucznik 11 p. uł. Robert Riederer; podporucznicy rezerwowi: Adolf Schwarz z 93 pp., Mieczysław Kohlberger z 80 pp., Bronisław Birnbach z 90 pp., Romuald Kwiatkowski z 55 pp., Antoni Jakubowski z 80 pp., Ryszard Kastowsky z 1 pp., Józef Szafraniec z 90 pp., Wiktor Peter z 54 pp., Rudolf Riedel z 54 pp., Konrad Reymann z 13 pp., Franciszek Hodina z 93 pp., Feliks Körner z 57 pp.; Emil Furdzik z 41 pp., Oskar Schirn z 28 p. art. dyw.; Ryszard Prochasko Wład. Prusa, Wiktor Kostetzky, Gottlob Panenka, Józef Wolf, Franciszek Rehak, Wacław Pycha z 3 p. trenu.

Do rezerwy przeniesiony porucznik 2 p. dr. Karol Littmann, zaś do stanu prezencyjnego Karol Führich z 6 p. uł.

Urlop na jeden rok otrzymał rotmistrz I kl. Medard Obertyński na Obertynie z 7 p. uł.

W stan spoczynku przeniesieni kapitanowie I kl.: Jan Marchik z 33 p. art. dyw. przydzielony do komisyi odbiorczej arsenału artyl. i Michał Suput z 3 p. art. fort.

Podpułkownikami zamianowani w sztabie inżynieryi majorowie: Franc. Schreitter-Schwarzenfeld, dyrektor inżynieryi w Mostarze, przy równoczesnem przydzieleniu do 9 pp., Eugeniusz Scheure dyr. inżynieryi w Serajewie przy równoczesnem przydzieleniu do 20 pp. i Fr. Maudry, nauczyciel przy wojskowych kursach technicznych, przy równoczesnem przydzieleniu do 55 pp.

Podpułkownikami w piechocie zamianowani majorowie: Michał Neitterwallner 1, Ernest Juch 57, Edward Wodziczko 10; w kawaleryi Antoni Dietl 1 drag., Alfred Ambros-Rechtenberg 4. drag.

Majorami w sztabie generalnym kapitanowie I kl.: Maksymilian br. Schnehen, szef sztabu jeneralnego dywizyi kawaleryi w Stanisławowie; Karol Stracker szef sztabu jeneralnego 12 dyw. piechoty. W etacie armii: Zygmunt Radnicki, kom. placu w Ołomuńcu.

Kapitanami I kl. w sztabie generalnym kapitanowie II kl. Jan Nowak z 10 bat. pionierów, Karol Seudler z 18 pp., rotmistrz II kl. Mikołaj Riedll.

z 14 p. huz., kapitanowie I kl.: J. Hil- z 9 pp., K. Burak z 13 pp., A. hr. Waldstätten z 1 pp., rotmistrz II kl. O. Theuerkauf z 12 p. dr., w

---

41

Wampir.

Powieść

PRZEZ

ANTONINĘ MATUSZEWIC.

(Dokończenie.)

— Musi i powinna pani zejść, choć my całej sprawy wszystkim rozgadywać nie będziemy, ale ludzie domyślać się będą i plotkować, niech się choć panią nie bawią. Panna Lila ma przyczynę racyonalną, aby być smutną i zgnębioną, była zaręczoną, kochała, zrywa dla przypodobania się ojcu, rzecz naturalna, że narzeczony w tych warunkach wyjeżdża, a ona może dzień, dwa, nie pokaże się wcale, ale czemu panią to ma dotykać i smucić tego nikt nie zrozumie, — mecenas mówił prawie ostro, ale patrzył na nią z odcieniem litości. — A więc zejdzie pani na obiad? — zapytał rękę jej ujmując.

— Zejdę — odpowiedziała cicho bardzo, — i dziękuję panu, — dodała po chwili wahania, oczu nie podnosząc.

Szybkim krokiem zwróciła ku zakładowi.

— Przeklęty wampir! — mruknął p. Tycki, idąc zwolna za młodą kobietą. Żal mu jej było, chociaż w duszy znajdywał, że nie jest bez winy.

Wampir! wampir! to słowo szumiało jej w uszach, wżerało się w mózg, biegło za nią, stawało przed nią, snuło się jakimś szatańskim chichotem dokoła!

Wampir! ach! tak, on wyssał krew serdeczną z jej serca, on ją okłamał, oszukał, uwodził!...

Wampir! i ona jego ofiarą! nie ona jedna! a ta biedna żona opuszczona, a tak kochająca... i to dziecko niewinne... i Lila... — a może jeszcze i więcej, więcej tych ofiar tam... w Warszawie i po świecie!... Lila i ona!

Czyżby to karą było za jej podstęp względem tej niedoświadczonej, niewinnej dziewczyny! W jej duszy zaczął się wyłaniać jakiś cień czarny, duszący jak zmora — może wyrzut sumienia spóźniony? — wzdrygnęła się.

Co ja uczynić chciałam? co ja uczyniłam! — szepnęła.

Czuła się niezmiernie upokorzoną, złamaną. Ten wyrzut sumienia zagłuszał prawie ból zawodu i rozłąki.

Ach! radaby teraz uciec od swiata, od ludzi, od myśli własnych!

— Co „ona" na to powie? — „Ona" to była pani Izabella. — Ona jedna przeczuła go, odgadła instynktownie i nie padła ofiarą wampira. Wampir! to słowo już na wieki zostanie krwawo wypisane w jej duszy!

Gorączkowo poczęła się przebierać.

— Przecież na obiad zejść musi.

Mecenas Tycki tymczasem zaszedł do pani Litowicz, gdzie zastał panią Lesińską i opowiedział tym paniom całe zajście, prosząc je jednak, by dalej całego faktu zdemaskowania wampira nie podawały, a tylko o cofnięciu słowa przez pannę Kwietniowską mówiły.

— A co, czy nie miałam słuszności ignorując tego pana — zawołała pani Izabella z błyskiem tryumfu w czarnych źrenicach.

— Niegodziwy wampir! — szepnęła panna Róża — ja zawsze dziwiłam się Lili, że się mógł jej podobać!

— Biedna Lila! — westchnęła panna Stanisława.

— Ależ pan Kwietniowski musi być teraz uszczęśliwiony! — dodała pani Litowicz.

— A więc, moje damy, opowiedziawszy wszystko, poprosiwszy o potrzebną dyskrecyę i pięknie pożegnawszy panie, wynoszę się.

— Ciekawam, czy wampir przy obiedzie dziś się pojawi? — odezwała się pani Lesińska. — A pani Miżyńska, czy wie już o tem wszystkiem?

— Właśnie po rozmowie z nią tu przyszedłem — odparł mecenas.

— I cóż ona na to? — badała młoda wdowa.

— Ej! szanowna autorko, złośliwa myśl ukryta pod tem zapytaniem.

— Na obiad przyjdzie?

— Naturalnie.

— Dobrze, że ją pan do tego namówił — odrzekła z uśmiechem pani Izabella.

— Słowo daję, że dama, to niebezpieczna kobieta! Miałem racyę, chcąc zawsze, rozmawiając z panią mieć „przyzwoitkę".

— I panu mecenasowi żarty w głowie, po takiej tragedyi — zaśmiała się Róża.

— Przecież ja wampirem nie jestem, abym się potrzebował smucić.

Donośny dzwonek dał się słyszeć na korytarzu.

— Na obiad dzwonią, chodźmy — odezwała się pani Litowicz.

Tenor przy stole nie pokazał się wcale i tego samego dnia wieczornym pociągiem, nie żegnając się z nikim, nawet z Dolskim, wyjechał z Zakopanego.

Nieobecność Lili wytłumaczył ojciec silną migreną.

Wiadomość o zerwaniu małżeństwa przez pannę Kwietniowską wywarła na ogół bardzo korzystne wrażenie.

— Przecież przyszła do rozumu! — mówiono,

— Ale, że też ojciec od początku mógł na coś podobnego pozwolić!

Na panią Miżyńską spoglądano z pewną ciekawością, ale idąc za radą p. Tyckiego potrafiła w obec ludzi panować nad sobą i nie zdradziła się wcale, ile cierpiała w duszy.

Do ostatniej chwili miała nadzieję, że tenor przecież przyjdzie ją pożegnać, o przyszłości coś wspomni, — nie przyszedł jednak! Więc i miłość ku niej była tylko komedyą! — Ach! prawda, Wampir! — a ona jego ofiarą! W sercu jej zwolna wzbierał wielki żal, z którym się łączyło pewne uczucie pogardy, prawie wstrętu.

Zanim Majerski przyszedł do zakładu, dowiedział się już o wszystkiem od dr. Bieńskiego, którego wtajemniczono w całą sprawę, również jak dyrektora Brońca.

— Ciekaw jestem, gdzie też tenor pojechał teraz wampiryzować? — odezwał się poeta do pani Izabelli, gdy wieczorem zgromadzono się w sali.

— Cóż nas to obchodzić może! — odparła z uśmiechem ironicznym młoda wdowa.

KONIEC.

---

sztabie inżynieryi T. Brosch-Aaarenau z 77 pp., N. Kudielka z 95 pp.

Kapitanami I kl. w piechocie: Kapitanowie II kl.: R. Herkner 11 bat. pion. przy magazynie pionierów, M. Bondi 5 bat. strz. pol., E. Raikich 41, J. Laurosiewicz 54, M, Kozłowski 5 bat. p., F. Scheidlach 18, A. Ptak 66, F. Danzer 10, J. Strik 10, F. br. Reisner Lichtenstern 77, J. Zemlicka 18, Rudolf Dückelmann 10 b. strz. poln., A. Pocziński 66, W. Baranowski 8, M. Gorecki 9, E. Krammer 55, K. Sertic 31 b. strz. pol.

Kapitanami II kl. w piechocie porucznicy: W. Böhm 20, W. Polli 56, P. Petrović z 15 do 2 p. bośn.-herc., E. Barth 40, W. Witwicki-Wasylkowicz nadkompl. w 45, A. Paszkiewicz 80, F. Markowski 1 bośn.-herc., F. Tomasek 24, J. Scazighino z 12 b.strz. pol. do 4 p. strz. tyr., J. Böhm 95, O. Weissmann 100, A. Morgenstern 40, B. Medycki z 49 do 21, K. Neumann 54, F. Kornherz 53, F. Staszkiewicz z 32 do 24, E. Schebesta 13 b. st. pol., J. Benes 30, J. Lasek 40, P. Geissler 95, A. Delago 11 b. pion., L. Nawratil 24, P. Schiffmann nadkompl. 15, J. Pospischill 45, Wacław Herold Studa 9, Hermann br. Holzhausen z 100 do 98, H. Schönhaber-Wengerot 56, H. Fally z 100 do 77, E. Lemmer z 54 do 90, R. Maciołek 12 b. st. p., F. Kardasch 30 b. st. p.

Porucznikami w piechocie podporucznicy: J. Kraut 90, F. Podhajsky 54, A. Zelawski 20 b. st. pol., G. Myrdacz 32 b. strz. pol., F. Gröbner 11 b. pion., E. Pedenkowski p. tel. i kol., F. Scharschmid-Adlertreu 56, H. Obereigner 56, A. Witoszyński 94, A. Wanek 57, A. Lemerz 57, K. Winternitz 11 b. pion., K. Schlader 77, W. Maryańsky 11 bat. pion., M. Breuer 11 b. pion., J. Wüst 9, K. Kaiser 10, J. Censky 56, Z. Sikorski 102, J. Caron 16 b. strz. poln., F. Bihl 77, F. Lischke 100, E. Schmidt 24, K. Arendarczuk 85, J. Schmid 5 b. st. pol., M. Paulewicz 47, J. Dieballa 24 b. strz. pol., W. Rissel 40, F. Freisauff Neudegg 30, Emil Biebel 10, Jan Walentin 56, Antoni Krasowski 89, Karol Labamann 16, Robert Risy 90, Emil Handl 9, Arnold Wolf 45, Maurycy Schneider 11 bat. strz. pol., Henryk Littig 1 bat. strz. pol., Juliusz Zawadzki 13, Emeryk Starkel 100, Eugeniusz Kaplan 58, Walter Vogl 20, Rudolf Mussil 30, Rudolf Hübner 95, hr. Luigi Magnoni 54, Wiktor Havranek 80, Władysław Mora Kozubowski 59, Mikołaj Dobrzański 67, Leon Wiesinger 18, Rudolf Schmidt 40, Kazimierz Jaworski 37, Aleksander Zawadzki 40, Robert Espig 40, Józef Paternoster 90, Rudolf Kania 32 bat. obrz. polu, Emil Prochaska 30, Stefan Kisiel 9 bat. pion., Ludwik Vaczek 90, Wiktor Ozrótny 93, Kamil Rehak 54. Henryk Mischke 100, Franciszek Kuzian 10 bat. pion., Franciszek Dollansky 15.

Podporucznikami w piechocie: kadeci (zastępcy oficerów: Ignacy Prausa-Treudiens! 20, Aloizy Rossnagl 1, Otto Krems 9, Artur Korb 1, Józef Stulpa 93, Eugeniusz Witwicki 12 bat. strz. poln.. Karol Günther 15, Leon Molniar 1, Wacław Ruziczka 10, Wiktor Wessely 20, Jan Dżabek 95, Antoni Orleth 10, Oskar Seemann Karol Blasak 77, Rudolf Demel 15, Wiktor Czerny 58, Józef Richter 90, Rudolf Adam 55, Herman Schredt 5 bat. strz. pol., Hugo Kittler 10, Juliusz Josef 80, Aloizy Watzka 24, Karol Hyna 24 bat. strz. poln., Adolf Pokorny 45, Ryszard Vanicek 100, Konstanty Pavic 93, Maurycy Krempel 56, Edward Wondrak 15, Jarosław Kasparek 13, Karol Kubesch 54, Ryszard Cernicky 20, Teodor Orchick 13, Zygmunt Krulisch 58, Aleksander Micu 41, Otton Schiedek 80, Emil Wokurka 100, Apolinary Zdanowski 21, Antoni Proskowetz 17 bat. strz. poln. Hubert Schwerdtner 30, Otto Winkler 58, Egidino Piovarcsy 32 bat. strze. poln., Emil Hartel 40, Karol Schnerch 18, Karol Gluth 90, Juliusz Dvorzak 80, Alfred Schön 56, Franciszek Schumann 18, Roman Bajewski 18, Fryderyk Geier 9, Franciszek Göring 55, Jarosław Naske 9, Rajmund Weiser 9, Juliusz Strumieński 75, Aleksander Hoellerer 55, Stanisław Idzikowski 81, Jan Beranek 80, Karol Rödl 5 bat. strz. poln., Fryderyk Weippetr 13, Klemens Formann 54, Emil Robaszewski 31, Wilhelm Klaus 20, Ryszard Raynoschek 9, Rudolf Fitz 24, August Ranzai 55, Salomon Bodek 30, Włodzimierz Wolański 3, Franciszek Grass 80, Edward Stiasny 24, Alfred Doleżal 58, Fryderyk Osolsobic 20, Emeryk Simetak 77, Gustaw Döbl 40, Wojciech Baranyai 100, Jan Topoliński 24, Antoni Hubacek 80, Emanuel Kunesch 40, Józef Borgiel 56, Otton Wilke 100.

Rolmistrzami I kl. kawaleryi rotmistrzami II kl.: Rudolf Schnizer-Lindenstamm 7 p. uł., Henryk Becker 13 p. uł., Ludwik Jankovics de Csalma 8 p. uł., Reinhart Gemmingen 13 p. dr., Artur Thomich Pravdazov 11 p. uł., Aleksander Buttler 14 p. huz.

Rotmistrzami II kl. w kawaleryi porucznicy: Henryk br. Wiedersperger-Wiedersperg 2 p. dr., Gwidon Steingass 3 p. dr., Wilhelm Fülek-Partheim z 9 p. dr. do 10 p. huz., Roman Kawecki 1 p. uł., Henryk Kern 9 p. dr., Bogumił Binko 12 p. dr., Rodryk Bolfras-Ahnenburg 3 p. uł., Ludwik Gruber 10 p. dr., Wiktor Jordan-Rozwadowski z Wielkiego Rozwadowa 5 p. uł., Maurycy Rumerskirch 11 p. uł., Oskar Sienkiewicz 13 p. uł., Norbert Gaupp-Berghausen 3 p. dr., Emil Vidale 9 p. dr., Stanisław Wołkowicki 2 p. uł., Stefan Kasprzycki-Kastonedubs z 9 p. dr. do 3 p. uł.

Porucznikami w kawaleryi podporucznicy: Gustaw Mauer 12 p. dr., Egon Bolfras-Ahnenburg 2 p. uł., Alfred Dragoni-Rabenshorst 11 p. uł., Filip Kochański 7 p. uł., Włodzimierz Bukowski de Ozoria 1 p. uł., Henryk Wiese 1 p. dr., Adam Jordan Rozwadowski z Wielkiego Rozwadowa 13 p. uł., Stefan Cieński-Cienia 3 p. uł., Michał Ozegalski 3 p. dr., Stanisław Gunin Kęplicz 10 p. dr., Aleksander Krajewski 4 p. dr., Klemens Croy-Dülmen 1 p. dr.

Podporucznikami w kawaleryi kadeci (zastępcy oficerów): Jan Hempel 13 p. uł., Józef Staszkiewicz 9 p. dr., Kolyman Stikarovsky 4 p. uł., Aleksander Betzhold 13 p. uł., Alfred Kubin 2 p. dr., Leon br. Boyneburg-Lengenfeld 13 p. dr., Brunon Wegzwalda 11 p. uł., Karol Eichler 9 p. dr., Stanisław Wiara Pomiankowski 1 p. ułanów.

Kapitanem I klasy w artyleryi kapitan II kl: Henryk Scheder 31 p. art. dyw.

Kapitanami II kl. w artyleryi porucznicy: Maciej Benes z 10 korp. do 22 dyw., Jerzy Déri z 10 korp. do 26 dyw., Ingacy Mollik z 31 dyw. do 4 korp., Ewald Botschen 10 korp., Artur Bognez z Ziemblic nadkompl. w 4 dyw. do 28 dyw.

Porucznikiem w artyleryi podporucznik Oskar Niklas 1 dyw.

Podporucznikami w artyleryi kadeci (zast. oficerów) Włodzimierz Strzelecki II korp., Józej Jüngling 3 dyw. F. Dohnalek 30 dyw., H. Philipp 11 korp., Rudolf Gans 11 korp., Feliks Capek 11 korp., Fryderyk Schröder 1 korp., Leon Manwart 1 dyw.

W artyleryi fortecznej kapitanami II kl. porucznicy: Franciszek Kaindl 3 p. art. fort., Robert Traunfels Stummer 3 p. art. fort., podporucznikami kadeci: Edward Patry w 2 p. art. fort., Teodor Batka, Henryk Goebel i Rudolf Franz w 2 p. art. fort. W taborze rotmistrzami I kl. rotmistrze II. Alojzy Andrich i Adolf Khol w 3 p. tren., rotmistrzem II kl. porucznik Fryderyk Nowak, porucznikami podporucznicy Antoni Krulisz, Rudolf Szulc i Jarosław Mateka w 3 p. tren., podporucznikami kadeci Karol Havranek i Franc. Maresz 3 p. tren. W korpusie wojskowej straży policyjnej kapitanem II kl. porucznik Gustaw Skala w Przemyślu. W korpusie lekarskim marynarki lekarzem okrętu liniowego lekarz fregaty dr. Stan. Burzyński. W audytoryacie podpułkownikiem audytorem major audytor Franc. Niżałowski w Krakowie, kapitanem audytorem II kl. pozucznik audytor Antoni Schmid w Przemyślu. Porucznikami audytorami podpor. rezerw. Jozef Holly w Krakowie, akcesista rezerwowy dr. Emanuel Brodfeld we Lwowie i kadet Wincenty Tomek we Lwowie.

W korpusie lekarskim: star. lekarzem sztab. I kl. star. lekarz sztab. II kl. dr. Karol Setz, komendant szpitala w Przemyślu. Star. lekarzem sztab. II kl. lekarz sztabowy Antoni Kirchner w Tarnopolu, lekarzami sztabowymi lekarze pułkowi I kl. Tadeusz Zapałowicz z 56 pp. i Iwan Krejczi dla szpitala w Krakowie. Lekarzami pułkowymi I kl. lekarze pułkowi II kl. M Gorzyński w 10 pp., E. Schwarz w 3 p. art. dyw., H. Kurzer i F. Eliasz obaj w 13 bat. strzel., Jan Grześ w Krakowie, dr. L. Czapliński w 23 bat. strz. pol., G. Bardecki w 3 p. drag., J. Kasparek w 11 p. art. korp. Lekarzami pułkowymi II kl. starsz lekarze A. Abt von Apati z 8 p, huz., A. Manin w 4 pp., A. Lipowsky z 9 p. drag., A. Rozaypal z 54 pp., T. Merunowicz z 56 pp., A. Szatkowski z 4 p. uł., J. Małaniuk z 13 p. uł.

W korpusie rachunkowym kapitanami rach. I kl. kapitanawie rach. II kl. Franc. Maselj z 1g pp. i J. Posselt z 57 pp., kapitanem rach. II kl. porucznik rach. K. Mohr z 1 pp. Poruznickiem rach. podporucznik rach. K. Mieniewski z 32 p. art. dyw., podporucznikami rach. wachmistrz A. Sagner z 10 p. drag. w 1 p. art. korp., wachmistrz W. Wierzbicki z 3 p. uł. w 10 p. art. korp.

Sztuki piękne.

* **„Dziady“** Mickiewicza w opracowaniu Wyspiańskiego, wystawione po raz pierwszy w czwartek w teatrze krakowskim, przyjęte były — jak nam z Krakowa telegrafują — entuzyastycznie. Wrażenie było nadzwyczajne. Grano wzorowo. Przyjechało na przedstawienie kilku publicystów, między nimi Bogusławski.

* **„Götz von Berlchingen“** nazywa się świeżo wykończona opera Karola Goldmarka. Główna partya pisaną jest na głos barytonowy. Pierwsze wykonanie tej interesującej opery odbędzie się jeszcze w ciągu tego sezonu we wiedeńskiej operze nadwornej.

* **Teresa Carrenno,** znakomita pianistka, wychodzi wkrótce po raz czwarty za mąż. Pierwszym jej mężem był znany skrzypek Emil Sauret, drugim był tenor Giovanni Tagliapietra, trzecim sławny wirtuoz-pianista Eugen d' Albert a czwartym i ostatnim(?) ma być brat byłego drugiego męża, Artur Tagliapietra. Każde z poprzednich małżeństw przyniosło jej potomstwo, razem pięcioro dzieci

* **Tołstoja „Sens życia“**, będący odpowiedzią na orzeczenie ekskomuniki przeciw niemu przez synod, wydany w Lipsku przez księgarnię Didericha, został skonfiskowany przez prokuratoryę lipską.

Repertoar lwowskiego teatru miejskiego:

W niedzielę popoł. „Trzy życzenia“ operetka Ziehrera. Wieczór „Kierownik szkoły“ Ernsta.

W poniedziałek pierwsze przedstawienie opery „Manru“ opera w 3 aktach Paderewskiego. Gościnny występ Al. Bandrowskiego i Ireny Bohuss. W partyi Azy debiutować będzie panna Matylda Rollówna.

We wtorek „Bogaty wujaszek“ Karlweisa.

Repertoar teatru w Krakowie.

W niedzielę popołudniu „Pan Geldhab“ Fredry. Wieczorem „Dziady“.

W poniedziałek „Dziady“.

We wtorek „Dziady“.

We środę „Pan Damazy“ Blizińskiego.

We czwartek „Dziady“.

W sobotę „Budowniczy Solness“ Ibsena.

ROZMAITOSCI.

Wagon do przewozu żywych ryb. W Ameryce zbudowano wzorowej konstrukcyi wagon, który się wyróżnia pomysłowością w każdym kierunku i praktycznością. Zapewne pospieszy Europa, ażeby skorzystać z tej nowości, która służyć jej będzie do przewozu żywych morskich ryb do krajów stałego lądu, oddalonych od morza W pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na to, aby w wagonie utrzymywać jednakową temperaturę i zmieniać wodę i aby dla towarzyszących dozorców wagonu obmyśleć odpowiednie w nim pomieszczenie. Wnętrze wagonu jest opatrzone pewną ilością naczyń żelaznych galwanizowanych, w których mieści 1.000 do 1.500 ryb. Na jednym końcu wagonu są sypialnie dolne i górne dla dwóch dozorców. Jeden przedział służy do składania w nim lodu, chłodzącego bezustannie wodę, drugi zaś przedział zawiera w sobie rury, przeprowadzające wodę. To urządzenie umożebnia doprowadzenie wody do wszystkich maszyn, skoro się przyśrubuje węża do hydrantu, znajdującego się na którejkolwiek stacyi. Znaczne koszta budowy takiego wagonu niezawodnie się opłacą wobec pożytku, jaki przyniesie dla handlu ryb.

Ludzie przekonań. P. Cadburg, wielki fabrykant czekolady w Birmanghamie, nie przyjął od rządu angielskiego obstalunku 60.000 funtów czekolady dla wojsk angielskich w Afryce południowej, aby nie przyczyniać się do przedłużenia wojny. Inny fabrykant, Jerzy Koch z Erfurtu, odrzucił obstalunek czapek dla wojska angielskiego, aby nie brać udziału w porażce Burów.

Wystawa panamerykańska w Buffalo, uwieczniona tem, że przy jej zwiedzeniu zamordowany został prezydent Stanów Zjednoczonych, zamkniętą została dzisiejszej soboty z ogromną stratą 4 milionów dolarów. Akcyonaryusze, którzy złożyli kapitału 2,500.000 dolarów, stracili więc wszystko. Nadto jednak przedsiębiorcy budowlani, którzy stracili około miliona dolarów, zamierzają skarżyć dyrektorów a akcyonaryuszów.

Józef Virag, wynalazca telegrafu pospiesznego, zmarł w Peszcie w największej nędzy, przeżywszy lat 32 zaledwie. Przed dwoma laty mniej więcej powszechną uwagę zajął system telegrafu pospiesznego wynaleziony przez Viraga. System ów polegał na tem, że litery zwyczajnego pisma musiały być dziurkowane przy zakładaniu do przyrządu wysyłającego, poczem aparat przyjmujący. połączony z przyrządem fotograficznym, odtwarzał pismo fotograficznie w zmniejszonych rozmiarach. Ponieważ aparaty wysyłające i przyjmujące działały niesłychanie szybko, przeto w przeciągu krótkiego czasu można było załatwić długą bardzo depeszę. Wadą nowego systemu było to, iż dziurkowanie depesz przed wysłaniem zajmowało dużo czasu; robiono liczne próby z nowym systemem w różnych państwach, poczem nagle ucichły wieści o wynalazku i Virag nie znalazł w Peszcie nikogo, któryby mu dopomógł materyalnie.

Kalendarz.

W poniedziałek 4 listopada Karola Borg. — Awerkya.

Wschód słońca 4 listopada o g. 6 m. 58, zachód o g. 4 m. 29.

Ruch pociągów kolejowych od 1 maja 1901.

Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego.

Pociąg	godzina	Przychodzą do Lwowa na dworzec główny:
pospiesz.	12·15	z Czerniowiec, Itzkan, Jass, Constancy, Bukaresztu,
„	2·31	z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia
osobowy	3·35	z Podwołoczysk, Grzymałowa,
„	6·10	z Krakowa, Berlina. Warszawy, Wiednia, Oświęcimia, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa
„	6·20	z Czerniowiec, Itzkan, Suczawy, Czortkowa, Kałusza
„	6.46	z Brzuchowiec (codziennie od 16 maja do 15 września włącznie)
„	7·45	z Janowa
„	8·00	z Tarnopola, (Brodów)
„	8·10	z Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Sanoka, Kałusza i Pesztu
„	8·15	z Sokala i Rawy ruskiej
„	8·50	z Krakowa, (Zagórza, Łupkowa, Przemyśla. Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Peszta
	11·45	z Rzeszowa (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla)
„	11·55	z Stanisławowa (Köresmözö, Potutor. Chodorowa)
„	12.55	z Janowa
„	1·10	z Skolego, Stryja Kałusza, Chyrowa(Ławocznego od 1/6 do 15/9
pospieszn.	1·35	z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki, Zakopanego
„	1·45	z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Jass, Husiatyna, Stanisł.
„	2·35	z Podwołoczysk Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów
osobowy	3·14	z Brzuchowiec (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta)
„	4.40	z Sambora, z Borysławia, Drohobycza, Stryja
„	5·35	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów
„	5·50	z Krakowa, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa via Dembica, Sambora, Chyrowa, Kalwaryi, Berlina, Wrocławia, Wiednia,
„	5·40	z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa
„	6·00	z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej
„	7.36	z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta)
„	9.00	z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta)
pospieszn.	8·40	z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Przemyśla,
osobowy	8·50	z Brzuchowic (16/5 do 15/9 codziennie)
„	9·41	z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9)
„	9·50	z Krakowa, Wiednia, Warszawy, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa
„	9.20	z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö
„	10·50	z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia
„	10·20	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego
		Na dworzec „Podzamcze“:
„	3·13	z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola,
„	7·40	z Tarnopola i Brodów
pospieszn.	2·20	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów
osobowy	5·11	z „ „ „ „ Kopyczyniec, Zaleszczyk Podwysokiego i Brodów
„	10·02	z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy i Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego

Pociąg	godzina	Odchodzą ze Lwowa z dworca głównego.
pospiesz.	12·45	do Krakowa, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina
„	2·51	„ Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy
osobowy	4·15	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Rozwadowa via Dembica, Wieliczki
„	5·45	„ Brzuchowic (od 16 maja do 15 września codziennie)
„	6·35	„ Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia
„	6·30	„ Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec
„	6·25	„ Czerniowiec, Podwysokiego, Potutor
pospieszn.	8·30	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9)
osobowy	8·40	z Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróż, Tarnowa, a od 15/6 do 15/9 włącznie Sanoka noka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła
„	9·00	„ Skolego, Chyrowa, Kałusza (do Ławoczn. od 1/6 do 15/9)
„	9·15	„ Janowa
„	9·25	„ Podwołoczysk, Grzymałowa, Kozowy
„	10.25	„ Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor
„	10·20	„ Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej
„	1·25	„ Janowa (od 1 maja do 15 września w niedziele i święta)
pospieszn.	1·55	„ Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Grzymałowa, Skały, Iwania pustego
osobowy	2·15	„ Brzuchowic (od 16 maja do 15 września w niedz. i święta)
pospieszn.	2·40	„ Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. Husiatyna
„	2·55	„ Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego
osobowy	3·05	„ Stryja (do Skolego tylko od 1 maja do 30 września
„	3·15	„ Janowa (codziennie od 1 maja do 30 września)
„	3·26	„ Brzuchowic (codziennie od 16 maja do 15 września)
„	3·30	„ Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
„	6·10	„ Stanisławowa
„	6·30	„ Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powsz. a od 16/9 do 30/4 1902 codziennie)
„	6·20	„ Krakowa, Wiednia, Wrocł. Berlina, Warsz. Orłowa, (od 15/6 do 15/9) Chyrowa, Mezö-Laborcza i Pesztu, Oświęcima
„	6·35	„ Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza
„	7.10	„ Tarnopola i Brodów
„	7·25	„ Sokala i Rawy ruskiej
„	7·52	„ Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta)
„	9·30	„ Janowa (od 1/5 do 15/9
„	10·30	„ Czerniowiec, Itzkan, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Bertometu, Seretu, Brodiny, Suczawy
„	11.00	„ Krakowa, Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Rozwadowa via Przeworsk, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
„	11·10	„ Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa
		Z dworca Podzamcze:
„	6·43	„ Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
„	9·42	„ Podwołoczysk, Kopyczyniec, Zaleszczyk
pospieszn.	2·08	„ Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego Grzymałowa, Kijowa, Odessy
osobowy	7·32	„ Tarnopola i Brodów
„	11·32	„ Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Podwysokiego, Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety ajencya dzienników J. St. Sokołowskiej, w pasażu Hausmana l. 9, od 7 rano do 8 godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy itp. biuro informacyjne ck. kolei państw. (ulica Krasickich l. 5 w podwórzu, Schody II, drzwi l. 52) w godzinach urzędowych (8—3 w święta 9—12).

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Platon Kostecki.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.